

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

WHO nie będzie badać, jak doszło do wybuchu COVID-19

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) nie będzie badać, jak doszło do wybuchu pandemii COVID-19 - informuje magazyn „Nature”. Wirusolodzy są rozczarowani, jednak przyznają,

że Chiny nie chcą w tej sprawie współpracować.

Ekspert WHO planowali przeprowadzić kolejny etap badań, by stwierdzić, jak wirus SARS-CoV-2 pojawił się w Wuhan i jak doszło do wybuchu pandemii COVID-19. Wcześniejsze poszukiwania nie przyniosły żadnych rozstrzygnięć.

„Rozczarowujące. WHO porzuca plany dotyczące śledztwa w sprawie pochodzenia SARS-CoV-2. Jak widać nie uczymy się na błędach” – napisał na Twitterze prof. Krzysztof Pyrc, wirusolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Specjaliści twierdzą, że ustalenie tego, jak doszło do pierwszych zakażeń wywołanych przez nową odmianę koronawirusa pomogłoby zapobiegać kolejnym pandemiom. „Niestety bez dobrej woli Chin, WHO niewiele może zdziałać” – przyznaje Angela Rasmussen, wirusolog z University of Saskatchewan w Kanadzie. I dodaje, że WHO ma po prostu związane ręce.

Pierwszą próbę zbadania pochodzenia wirusa SARS-CoV-2 Światowa Organizacja Zdrowia podjęła w styczniu 2021 r., gdy do Wuhan przybyli eksperci międzynarodowej grupy badawczej. W marcu przedstawiono wyniki raportu, w którym zaprezentowano cztery scenariusze wybuchu pandemii. W jednym z nich, najczęściej wymienianym i najbardziej prawdopodobnym, zakłada się, że koronawirus ten pochodzi od nietoperzy, a na ludzi mógł się przenieść za pośrednictwem innych gatunków. Tę wersję miały sprawdzić kolejne badania, ale przynajmniej na razie nie ma możliwości, by je przeprowadzić.

„Nie ma drugiego etapu, plany zostały zmienione” – oświadczyła w wypowiedzi dla „Nature” Maria Van Kerkhove, epidemiolog WHO w Genewie (doi.org/10.1038/d41586-023-00283).

Niektórzy specjaliści nie zaprzestają jednak badań w tym zakresie, na ile tylko jest to możliwe. Analizowane są na przykład próbki krwi zwierząt, jakie zgromadzono jeszcze przed końcem 2019 r., gdy w Chinach wybuchła epidemia COVID-19, a także z początku 2020 r. Poszukuje się w nich śladów obecności nowych koronawirusów, by potwierdzić, że SARS-CoV-2 rozprzestrzenił się nawet wśród różnych gatunków zanim zaatakował człowieka.

Chiny oficjalnie zaprzeczają temu, że patogen ten po raz pierwszy pojawił się na terytorium ich kraju. Tym bardziej odrzucana jest hipoteza, że wymknął się on z Instytutu Wirusologii w Wuhan. Tę wersję zasugerował amerykański wywiad i zakomunikowano, że podjęto w tej sprawie śledztwo. W raporcie WHO z marca 2021 r. międzynarodowi eksperci podkreślili jednak, że jest „nadzwyczaj mało prawdopodobne”, by SARS-CoV-2 wymknął się przypadkowo z laboratorium.

Specjaliści WHO w kolejnych badaniach zamierzali skupić się na tym, jak funkcjonują targi dzikich zwierząt w Wuhan oraz w jego regionie, a także na okolicznych farmach zwierząt. Miał być też przeprowadzony audyt laboratoriów w regionie, w którym odnotowano pierwsze przypadki COVID-19.

„Mam nadzieję, że badania będą jednak postępować” – stwierdziła Thea Fisher, wirusolog Uniwersytetu Kopenhaskiego. Specjalistka była członkiem międzynarodowego zespołu badawczego, który przebywał w Wuhan na początku 2021 r.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/31737.html>



14-03-2025

[4,7 mln Polaków cierpi na przewlekłą chorobę nerek](#)

Tylko 5 proc. z nich jest tego świadomych.



14-03-2025

[Polacy o alternatywnych źródłach białka](#)

Mięso komórkowe - tak, owady - niekoniecznie.



14-03-2025

[Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#)

To kolejne całkowicie wszczepialne sztuczne serce.



14-03-2025

Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni

Poinformował CNN.

14-03-2025

Dzień Liczby Pi

Piękna okazja, by pielęgnować podziw do matematyki.



14-03-2025

Dwie kolejne osoby potencjalnie wyleczone z HIV

Ogłoszono podczas konferencji na temat retrowirusów.



14-03-2025

Tatuaze mogą sprzyjać nowotworom

Informuje pismo "BMC Public Health".



14-03-2025

Wypalanie traw

Prowadzi do degradacji gleby i niszczy bioróżnorodność.

Informacje dnia: [4,7 mln Polaków cierpi na przewlekłą chorobę nerek](#) [Polacy o alternatywnych źródłach białka](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Dzień Liczby Pi](#) [Dwie kolejne osoby potencjalnie wyleczone z HIV](#) [4,7 mln Polaków cierpi na przewlekłą chorobę nerek](#) [Polacy o alternatywnych źródłach białka](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Dzień Liczby Pi](#) [Dwie kolejne osoby potencjalnie wyleczone z HIV](#) [4,7 mln Polaków cierpi na przewlekłą chorobę nerek](#) [Polacy o alternatywnych źródłach białka](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Dzień Liczby Pi](#) [Dwie kolejne osoby potencjalnie wyleczone z HIV](#)

Partnerzy